

ZNISZCZENIA ZABUDOWY MIEJSKIEJ DOTYCZYŁY niemal wszystkich miast Warmii i Mazur. Straty spowodowane były w mniejszym stopniu działaniami frontowymi – dotyczyło to ośrodków w pasie północnym, takich jak Elbląg czy Braniewo – a bardziej niszczycielskim marszem zwycięskich oddziałów Armii Czerwonej. Zniszczenia zabudowy miejskiej dotyczyły głównie centrów miast, gdzie znajdowały się też najcenniejsze, zabytkowe budowle, zarówno kamienice mieszczańskie, jak obiekty sakralne i użyteczności publicznej. Unicestwieniu praktycznie uległa została staromiejska zabudowa Pieniężna (90%), Braniewa (80%) czy Iławy (75%). Wypalone zostały historyczne centra wielu ośrodków, wśród których znajdowały się m.in. Frombork (80%), Węgorzewo (80%), Nidzica (80%) Dobre Miasto (70%), Pisz (70%), Olsztynek (70%), Morąg (65%), Ostróda (60%) Trzeba tu podkreślić, że przytoczone dane procentowe dotyczą całych miast, natomiast nie uwzględniają stopnia zniszczenia centrów staromiejskich.

Na zniszczenia wojenne nałożyła się późniejsza akcja rozbiórkowa, obejmująca nie tylko odgruzowywanie czy usuwanie ruin, ale również rozbiórki uszkodzonej czy zdekapitalizowanej zabudowy. Ogromne znaczenie miała tu uchwała nr 666 dotycząca porządkowania miast. Wyczyszczone z gruzów i pozostałości dawnej zabudowy staromiejskie centra zostały całkowicie pozbawione historycznego oblicza. W części z nich całkowicie zatarta została struktura urbanistyczna z regularną siatką ulic i centralnym rynkiem (Braniewo, Frombork, Iława). Przez wiele lat, a czasami nawet do dzisiaj centra te nie zostały odbudowane. W Braniewie do lat osiemdziesiątych XX wieku w centrum miasta, niczym groźny symbol wojny, straszyły ruiny kościoła farnego p.w. św. Katarzyny, we Fromborku farną p.w. św. Mikołaja w latach siedemdziesiątych XX wieku zadaszono i zaadaptowano na kotłownię, ratując tym sposobem cenny, gotycki kościół. Samo miasto długo nie było odbudowywane, jednak historyczną pustkę skutecznie zdawało się wypełniać, przynajmniej dla gości, górujące nad miastem Wzgórze Katedralne z całym bezcennym zespołem architektonicznym i dziełami sztuki. W Pieniężnie zarówno straszący ruiną dawny zamek biskupi, jak i wciąż nie ukończony rynek z ratuszem czekają na remont lub... odbudowę. Wyczyszczony praktycznie z zabudowy rynek w Węgorzewie zmienił się w duży plac z zielenią. Przejeżdżający przez rondo w sąsiedztwie kolegiaty w Dobrym Mieście rzadko zdają sobie sprawę, że właśnie znajdują się na środku dawnego, średniowiecznego rynku. Podobnie jest w Iławie, gdzie bez dawnej mapy lub rozpoznania historycznych budowli (kościół gotycki, zamek krzyżacki), trudno odnaleźć ślady dawnego staromiejskiego centrum. W tym kontekście odmiennie jawi się odbudowa Nidzicy czy Pisza, gdzie zachowano układ rynku z ratuszem, wznosząc jednakże wzdłuż jego nowo wytyczonych pierzei modernistyczne bloki. Wyzwaniem do dzisiaj pozostają miasta, gdzie ich centra nadal stanowią architektoniczną pustkę (Bisztynek, Susz, Zalewo).

DR IWONA LIŻEWSKA

DESTRUCTION OF BUILDINGS AFFECTED almost all cities in Warmia and Mazury. The damage was caused less by military operations – which affected cities in the northern part of the region, such as Elbląg and Braniewo – and more by the devastating march of the victorious Red Army units. Buildings were destroyed mainly in city centres, where the most valuable historic buildings were located, both bourgeois townhouses and religious and public buildings. The old town buildings of Pieniężno (90%), Braniewo (80%) and Iława (75%) were practically annihilated. The historic centres of many towns and cities were burned out, including those of Frombork (80%), Węgorzewo (80%), Nidzica (80%), Dobre Miasto (70%), Pisz (70%), Olsztynek (70%), Morąg (65%) and Ostróda (60%). It should be emphasised that the percentage values apply to entire cities and do not reflect the degree of destruction of old town centres.

The war damage was compounded by the subsequent demolition campaign, which included not only removal of debris and entire ruins, but also demolition of destroyed or significantly damaged buildings. Of great importance was Resolution 666 on urban cleanup. Cleared of debris and remains of old buildings, old city centres were completely deprived of their historical character. In some of them, the urban layout with a regular grid of streets and a central market square was completely obliterated (Braniewo, Frombork, Iława). For many years, and sometimes even to this day, these centres have not been rebuilt. In Braniewo, until the 1980s, the ruins of the parish church of St. Catherine haunted the city centre like a menacing symbol of war, and in Frombork, the parish church of St. Nicholas was covered with a roof and transformed into a boiler house, thus saving the valuable Gothic church. The latter town was not rebuilt for a long time, but the historical void seemed to be effectively filled, at least for visitors, by the Cathedral Hill towering over the city with all its priceless architecture and works of art. In Pieniężno, both the former bishop's castle, scarily still in ruins, and the still-unfinished market square with a town hall are waiting to be renovated or... rebuilt. The market square in Węgorzewo, with virtually all buildings removed, has been transformed into a large square with greenery. Those driving through the traffic circle adjacent to the collegiate church in Dobre Miasto rarely realise that they are in the very centre of the former medieval market square. The same is true in Iława, where without an old map or the recognition of historical buildings (a Gothic church and a Teutonic castle), it is difficult to find traces of the former old town. In this context, the reconstruction of Nidzica or Pisz, where the layout of the market square with the town hall was preserved, but modernist blocks of flats were constructed along its newly delineated frontages, was done differently. The towns whose centres are still an architectural void (Bisztynek, Susz and Zalewo) continue to be a challenge to this day.

IWONA LIŻEWSKA, PHD